

Sygn. akt **V Ca 2174/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Wiśniewska
Sędziowie:	SSO Joanna Machoń SSR del. Monika Borowska (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Aneta Obcowska

po rozpoznaniu w dniu 12 maja 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. L. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa – reprezentowanemu przez S. Powiatu G.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w G. M.

z dnia 23 czerwca 2015 r., sygn. akt I C 39/14

1. oddala apelację;
2. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt V Ca 2174/16

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w G. M. I Wydział Cywilny po rozpoznaniu sprawy z powództwa A. L. (2) przeciwko Skarbowi Państwa – S. Powiatu G. o zapłatę oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.400,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania oraz przejął nieuiszczone przez powoda koszty sądowe na rachunek Skarbu Państwa.

**Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:**

W dniu 03 marca 2011 r. w B. A. M. zawarł z Ł. M. umowę kupna-sprzedaży samochodu osobowego, na podstawie której A. M. nabył pojazd marki A. (...), o numerze rejestracyjnym (...), o numerze (...) (...), rok rod produkcji 2000 za cenę 3.000,00 zł. Kolejno, Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 27 marca 2011 r. we W. A. L. (1) zawarł z A. M. mowę kupna-

sprzedaży samochodu osobowego, na podstawie której powód nabył pojazd marki A. (...), o numerze rejestracyjnym (...), o (...) (...), rok rod produkcji 2000 za cenę 3.000,00 zł.

Sąd pierwszej instancji ustalił także, że w dniu 06 kwietnia 2011 r. A. L. (1) prowadził przedmiotowy pojazd i że wraz z nim jako pasażer jechał E. B.. Powód poruszał się jezdnią na ulicy (...) z kierunku ulicy (...), w kierunku drogi wojewódzkiej nr (...). W wyniku utraty panowania nad prowadzonym pojazdem powód doprowadził do zderzenia ze stojącym w kierunku przeciwnym uprzywilejowanym blokującym w sposób prawidłowy radiowozem oznakowanym marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...). W wyniku zderzenia z pojazdem policyjnym w samochodzie marki A. (...) uszkodzeniu uległa maska, lewy reflektor, lewy przedni błotnik, zderzak oraz pocięta została felga. Powód nie zawarł umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego dotyczącej przedmiotowego pojazdu.

Sąd Rejonowy ustalił też, że w dniu 07 kwietnia 2011 r. powiadomiono A. L. (1) o usunięciu pojazdu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) na parking strzeżony w G. przy ulicy (...), co powód potwierdził własnoręcznym podpisem. Jednocześnie pouczone powoda, że ww. pojazd nieodebrany przez uprawnioną osobę w terminie trzech miesięcy od dnia usunięcia uznaje się za porzucony z zamiarem wyzbycia się.

Ponadto, z ustaleń poczynionych przez Sąd niższej instancji wynika, że w piśmie z dnia 24 maja 2011 r. powiadomiono A. M. o usunięciu pojazdu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) na parking strzeżony w G. przy ulicy (...). Jednocześnie pouczone A. M., że ww. pojazd nieodebrany przez uprawnioną osobę w terminie trzech miesięcy od dnia usunięcia uznaje się za porzucony z zamiarem wyzbycia się. Przedmiotowe pismo doręczono A. M. w dniu 30 maja 2011 r.

Powód nie dokonał rejestracji pojazdu opisanego w pozwie na swoje nazwisko.

W dniu 08 sierpnia 2011 r. Powiat G., w trybie art. 130a ust. 10 i ust. 10 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym, wniósł do Sądu Rejonowego w G. M. wniosek o orzeczenie na jego rzecz przypadku samochodu marki A. numerze rejestracyjnym (...), o numerze (...) (...) stanowiącego własność A. M. usuniętego z ulicy (...) w G. w dniu 06 kwietnia 2011 r. na zlecenie K. P.w G. i przekazanego na parking strzeżony w G. przy ulicy (...) w dniu 07 maja 2011 r. W uzasadnieniu wniosku wskazano, że kierujący ww. pojazdem znajdował się w stanie nietrzeźwości lub w stanie po użyciu alkoholu albo środka działającego podobnie do alkoholu.

Postanowieniem Sądu Rejonowego w G. M. z dnia 26 września 2011 r., w sprawie o sygn. I Ns 526/11, stwierdzono przypadek opisanego w pozwie samochodu osobowego marki A..

Sąd Rejonowy ustalił, że W dniu 02 marca 2012 roku przedmiotowy pojazd przekazano do stacji demontażu pojazdów (...) S. O. w P. w celu dokonania jego demontażu.

A. L. (1) przebywa aktualnie w Zakładzie Karnym w N..

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo podlegało oddaleniu.

Sąd I instancji zaznaczył, że powód osadził swe roszczenie głównie w przepisach stanowiących o dobrach osobistych podlegających ochronie art. 24 § 1 i 2 k.c., szkodzie i związku przyczynowym art. 361 k.c., zasadzie winy art. 415 k.c., 416 k.c., 417<sup>1</sup> k.c. i odpowiedzialności za naruszenia dóbr osobistych 444, 445 i 448 k.c.

Kolejno Sąd Rejonowy podniósł, że powód domagał się zasądzenia kwoty od Skarbu Państwa – S. Powiatu G. kwoty 50.000,00 zł wraz z odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia jako naprawienie szkody wyrządzonej mu przez pozwanego, poniesionych kosztów i doznanych krzywd. Uzasadniając swe roszczenie powód wyjaśnił, że żądane zadośćuczynienie dotyczy utraconego samochodu osobowego marki A. (...), którego powód nabył i wyremontował. Sąd I instancji zauważył też, że strona powodowa podniosła, że po 10 dniach od zakupu pojazdu od został on osadzony w Areszcie Śledczym i nie miał możliwości przerejestrowania pojazdu na swoje nazwisko. Nadto

powód podniósł, że Starostwo Powiatowe wystąpiło do Sądu Rejonowego w G. M. o orzeczenie przypadku pojazdu na rzecz powiatu błędnie ustalając właściciela pojazdu, co spowodowało, że nie mógł odebrać pojazdu i doprowadziło do orzeczenia przypadku jego nowo zakupionego samochodu marki A. (...). Na potwierdzenie dobrego stanu technicznego pojazdu powód powołał okoliczność, że po jego zakupie dopuścił się wykroczeń drogowych i kolizji z radiowozem policji.

Sąd Rejonowy stwierdził, że powód pozwał niewłaściwą osobę prawną, i oddalił powództwo z uwagi na brak legitymacji biernej pozwanego.

Nadto Sąd I instancji wskazał na występujący w Polsce trzy stopniowy podział samorządu terytorialnego na: gminę, powiat i województwo. Zgodnie z art. 164 ust. 1 Konstytucji z dnia 2 kwietnia 1997 roku (Dz. U. 1997, Nr 78, poz. 483 ze zm.) podstawową jednostką samorządu terytorialnego jest gmina. Inne jednostki samorządu regionalnego albo lokalnego i regionalnego określa ustawa, w tym m.in. ustawa z dnia 05 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz. U. 1998, Nr 91, poz. 578 ze zm.). Jednostki samorządu terytorialnego mają osobowość prawną. Przysługują im prawo własności i inne prawa majątkowe (art. 165 ust. 1 Konstytucji).

Sąd Rejonowy zaznaczył też, że S. organizuje pracę zarządu powiatu i starostwa powiatowego, kieruje bieżącymi prawami powiatu oraz reprezentuje powiat na zewnątrz, opracowuje plan operacyjny ochrony przed powodzią oraz ogłasza i odwołuje pogotowie i alarm przeciwpowodziowy, w przypadku prowadzenia stanu klęski żywiołowej starosta działa na zasadach określonych w odrębnych przepisach, a w sprawach niecierpiących zwłoki, związanych z zagrożeniem interesu. Dalej, zauważył, że w niniejszej sprawie to właśnie S. Powiatu G. jako przewodniczący organu wykonawczego zarządu powiatu, reprezentujący powiat na zewnątrz przejął pojazd powoda na rzecz Powiatu G.. Zgodnie zaś z art. 130a ust. 10 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. 1997, Nr 98, poz. 602 ze zm.) starosta w stosunku do pojazdu usuniętego z drogi, w wypadkach określonych w ust. 1 lub 2, występuje do sądu z wnioskiem o orzeczenie jego przypadku na rzecz powiatu jeżeli prawidłowo powiadomiony właściciel lub osoba uprawniona nie odebrała pojazdu w terminie 3 miesięcy od dnia jego usunięcia.

Sąd Rejonowy stwierdził zatem, że organem na rzecz którego orzeczono przepadek był Powiat G., a nie starosta.

Orzeczenie o kosztach procesu zostało wydane w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu wyrażonej w przepisie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. wskazując przy tym, że stosownie do art. 108 uksc zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia od obowiązku zwrotu kosztów procesu.

Powyższe orzeczenie w całości apelacją zaskarżył powód zarzucając mu:

- 1) obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na wynik wydanego wyroku, poprzez ich niezastosowanie,
- 2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia w postaci nieprawidłowej oceny dowodów (błąd logiczny, niezasadne zlekceważenie jednych dowodów, przypisanie kluczowego znaczenia innym), bezpodstawne pominięcia niektórych dowodów, oparcia orzeczenia na faktach w ogóle nie udowodnionych.

Wskazując na powyższe wniósł o:

- 1) zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez zasądzenie dochodzonego roszczenia w całości o zwolnienie od ponoszenia kosztów zastępstwa na rzecz pozwanego

lub

- 2) uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia przez Sąd I Instancji.
- 3) wstąpienie do procesu Powiatu G. w miejsce pozwanego Skarbu Państwa – S. Powiatu G..

W uzasadnieniu apelujący podniósł zarzut nieważności, zarzucając, że Sąd wiedząc o braku zdolności sądowej pozwanego, nie udzielił powodowi stosownych pouczeń i przeprowadził postępowanie z udziałem pozwanego nie

mającego zdolności sądowej. Nadto, powód zarzucił, że Sąd wydając zaskarżony wyrok błędnie ustalił stan faktyczny przyjmując, że samochód A. (...) w chwili kolizji nie posiadał ubezpieczenia OC, podczas gdy był ubezpieczony w (...) SA. Zarzucił, niezwyfikowanie przez Sąd ustaleń dokonanych w sprawie I Ns 526/11. Dodał, że gdyby Sąd ustanowił mu pełnomocnika, nie doszłoby do błędu z oznaczeniu pozwanego.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji i o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powoda okazała się nieuzasadniona.

Na wstępie koniecznym jawi się zaznaczenie, że prawidłowe rozstrzygnięcie każdej sprawy uzależnione jest od spełnienia przez Sąd meriti dwóch naczelných obowiązków procesowych, tj. przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób określony przepisami oraz dokonania wszechstronnej oceny całokształtu ujawnionych okoliczności. Rozstrzygnięcie to winno również znajdować oparcie w przepisach prawa materialnego adekwatnych do poczynionych ustaleń faktycznych. Z kolei istotą postępowania apelacyjnego jest zbadanie zasadności podstaw zarzutów skierowanych przeciwko orzeczeniu Sądu I instancji, bowiem mimo że postępowanie drugoinstancyjne jest postępowaniem merytorycznym, to jednak ma ono charakter kontrolny. Sąd Odwoławczy orzeka przy tym w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, dokonując na nowo jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny.

Analiza akt niniejszej sprawy doprowadziła Sąd Okręgowy do przekonania, że ustalenia i ocena stanu faktycznego zawarta w orzeczeniu Sądu pierwszej instancji, obejmująca dokonaną przez ten Sąd wykładnię zastosowanych przepisów prawa jest właściwa i nie budzi zastrzeżeń. Sąd Odwoławczy w pełni akceptuje stanowisko Sądu Rejonowego i przyjmuje je za własne, czyniąc je integralną częścią poniższych rozważań.

W tym miejscu podnieść należy, że skuteczne postanowienie zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c., do czego sprawdzają się twierdzenia apelacji wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawieniu Sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Zdaniem Sądu Odwoławczego ocena wiarygodności i mocy dowodów zgromadzonych w sprawie, a dokonana przez Sąd Rejonowy była prawidłowa i nie budziła zastrzeżeń z punktu widzenia logiki i zasad doświadczenia życiowego – nie przesądza o wadliwości stanowiska zajętego przez Sąd Rejonowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., IC CKN 1316/00, Lex nr 80273). Tylko w wypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie uzasadnia wywód przedstawiający odmienną ocenę szczegółowych faktów składających się na stan faktyczny stanowiący jako całość podstawę orzeczenia co do istoty sprawy, choćby ten wywód odpowiadał regułom logiki. Wiarygodność i moc poszczególnych dowodów nie podlega klasyfikacji parametrycznej, stąd przekonanie uczestników postępowania może być odmienne od przekonania składu orzekającego. Rozwiązanie pozornej sprzeczności istnienia dwóch usprawiedliwionych sądów (mniemań) tkwi w ustawowym przyznaniu kompetencji składowi orzekającemu ustalenia według swobodnego uznania, którą spośród prawdopodobnych wersji uznaje za prawdziwą. Dlatego też przedstawianie w kasacji własnej oceny wiarygodności dowodów może mieć wartość tylko w takim zakresie, w jakim uzasadnia zarzut naruszenia wymienionych w art. 233 § 1 k.p.c. reguł oceny zgromadzonego materiału (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 09 stycznia 2004 r., IV CK 339/02).

Nie sposób zatem uznać, że wywody sądu pierwszoinstancyjnego godzą w normy płynące z przywołanego art. 233 k.p.c. w związku z rekonstrukcją stanu faktycznego, w sposób który kwestionowała strona powodowa. W szczególności, Sąd niższej instancji prawidłowo ustalił, że sporny pojazd nie został przez powoda ubezpieczony od odpowiedzialności OC i że powód nie zarejestrował go na swoje nazwisko, jak również, że powód - jako osoba prowadząca pojazd w chwili kolizji, została powiadomiona o usunięciu pojazdu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) na parking strzeżony

w G. przy ulicy (...) oraz, że ww. pojazd nieodebrany przez uprawnioną osobę w terminie trzech miesięcy od dnia usunięcia uznaje się za porzucony z zamiarem wyzbycia się.

Nadto, Sąd Okręgowy zauważa, że ani materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, ani też z dokumentów złożonych do sprawy I Ns 526/11 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w G. M., nie wynika, aby w ww. pojeździe w chwili kolizji lub bezpośrednio po niej, w schowku znajdowały się dokumenty świadczące o tym, że powód - A. L. (1) - jest właścicielem tego pojazdu. Co istotne, na taką okoliczność powód nie powoływał się ani w pozwie, ani w późniejszych pismach. Okoliczność taką podniósł dopiero w apelacji, przy czym w żaden sposób jej nawet nie uprawdopodobnił. Nadmienić jedynie wypada, że w chwili zatrzymania pojazdu spisywane jest pokwitowanie i dyspozycja usunięcia pojazdu oraz protokół, w których zamieszcza się wszelkie dane dotyczące pojazdu, jak również odnotowuje się to, co w pojeździe się znajduje (dotyczy ruchomości i dokumentów). Ponadto, funkcjonariusz Policji zobowiązany jest sporządzić notatę urzędową, w której także ww. dane winny zostać ujęte. Sąd Okręgowy zauważa, że w ww. dokumentach załączonych do sprawy I Ns 526/11 brak jest jakiegokolwiek adnotacji o tym, aby w skrytce pojazdu A. A. o nr rej. (...) znajdowały się jakiegokolwiek dokumenty świadczące o tym, że to powód w chwili zdarzenia był właścicielem spornego samochodu.

W konsekwencji, Sąd Okręgowy uznał, że ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy były w pełni prawidłowe.

Kolejno, Sąd Odwoławczy zauważa, że w sprawie nie zachodzi również nieważność postępowania, którą nota bene Sąd drugiej instancji stosownie do art. 378 k.p.c. rozważył z urzędu w zakresie szerszym niż wskazany w uzasadnieniu apelacji.

W tym zakresie, na wstępie podnieść należy, że apelujący zdaje się nie zauważać różnicy pomiędzy zdolnością sądową, o której wskazuje w uzasadnieniu apelacji a legitymacją bierną o jakiej mówi Sąd Rejonowy w swym uzasadnieniu.

W niniejszej sprawie - jak zauważył Sąd Rejonowy - powództwo podlegało oddaleniu z uwagi na brak legitymacji biernej pozwanego, nie zaś jak to podnosi skarżący w apelacji z uwagi na brak zdolności sądowej pozwanego. Nie zachodzi w sprawie więc przypadek określony art. 379 pkt 2 k.p.c. - a tym samym nie doszło do nieważności postępowania. Nie mógł się ostać również zarzut nieważności z art. 379 pkt 5 k.p.c. bowiem powód był każdorazowo zawiadamiany o terminie rozprawy i mógł wziąć w niej udział jeśli tylko złożył taki wniosek.

Sąd Okręgowy zauważa, że pozwany w niniejszej sprawie Skarb Państwa reprezentowany przez S. Powiatu G. - jako osoba prawna ma zdolność sądową, to jest zdolność do występowania w procesie jako strona (art. 64 k.p.c.), oraz zdolność procesową, to jest zdolność do czynności procesowych (art. 65 k.p.c.). Zatem powód, wedle swego uznania, mógł pozwać Skarb Państwa reprezentowany przez S. G.. Jednak nie oznacza to, że powództwo zostanie automatycznie uwzględnione bowiem od zdolności sądowej i procesowej należy odróżnić legitymację procesową (tj. od kogo dochodzi się roszczenia), którą określa się na podstawie przepisów prawa materialnego. Brak legitymacji procesowej prowadzi zaś do oddalenia powództwa a nie, jak zarzuca w apelacji powód, do nieważności postępowania.

W sprawie, jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy, tym prawem materialnym były przepisy prawa o ruchu drogowym. Na podstawie art. 130a ust. 10 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym, starosta orzekł o przepadku pojazdu na rzecz powiatu, a więc o ewentualne zadośćuczynienie, za naruszenie procedury przy przejmowaniu pojazdu powoda nie odpowiada pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez S. G., lecz Powiat G.. Z tej przyczyny powództwo nie mogło zostać uwzględnione.

Nadmienić dodatkowo należy, że zarządzeniem z dnia 15 stycznia 2013 r. powód został wezwany do uzupełnienia braku formalnego pozwu poprzez wskazanie jako strony pozwanej podmiotu posiadającego zdolność sądową oraz, że zarządzeniem tym pouczone powoda, że Starostwo Powiatowe nie posiada zdolności sądowej.

Wskazać również należy, że powód był zawiadamiany o każdym terminie rozprawy, były mu przesyłane wszelkie pisma wraz z zobowiązaniami i stosownymi pouczeniami. Sąd Okręgowy nie dopatrył się też jakichkolwiek uchybień Sądu rejonowego wobec powoda.

Tym samym stawiany przez apelującego zarzut naruszenia art. 379 pkt 2 k.p.c. poprzez niepouczenie, że pozwany nie ma zdolności sądowej oraz zarzut naruszenia art. 379 pkt 5 k.p.c. poprzez pozbawienie możliwości obrony jego praw, w ocenie Sądu Odwoławczego nie zasługuje na uwzględnienie z ww. przyczyn.

Nadto, Sąd Okręgowy zauważa, że powód mógł - w oparciu o odpowiedzi na pozew złożone tak przez M. S. Powiatu G., jak i przez Skarb Państwa - S. Powiatu G. - ustalić w sposób prawidłowy przeciwko komu winien wnieść pozew. W obu bowiem ww. odpowiedziach pozwani wskazali, jaki podmiot odpowiada za naruszenie procedury przy przejmowaniu pojazdu.

Z kolei przekształcenie podmiotowe po stronie pozwanej - o jakie w apelacji wniósł powód - nie jest możliwa, a to z uwagi na treść przepisu art. 391 k.p.c., który w postępowaniu przed sądem drugiej instancji wyłącza zastosowanie przepisów art. 194 - 196 i 198 k.p.c.

Innymi słowy - na etapie rozpoznania apelacji, powód nie mógł skutecznie domagać się, aby pozwany w niniejszym postępowaniu był Powiat G..

Kolejno, Sąd Okręgowy podnosi, że zgadza się również ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, że brak było przesłanek dla ustanowienia powodowi pełnomocnika z urzędu. Powód samodzielnie wykazywał aktywność procesową, dokonywał czynności procesowych w określonych terminach, jak również prawidłowo formułował wnioski i pisma procesowe, zaś przy ponownym żądaniu ustanowienia pełnomocnika nie wskazał na żadne nowe okoliczności, które uzasadniałyby zmianę dotychczasowego stanowiska Sądu w tym zakresie.

Wobec pozwania przez powoda nieprawidłowego podmiotu, zasadnie Sąd Rejonowy zaniechał badania ziszczenia się przesłanek zadośćuczynienia i odszkodowania.

Z tych względów apelacja nie mogła zostać uwzględniona.

Mając na względzie powyższe, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł jak w punkcie 1. sentencji orzeczenia.

O kosztach postępowania Sąd II instancji orzekł w oparciu o przepis art. 102 k.p.c. Sąd wziął bowiem pod uwagę, że powód przez cały okres trwania procesu był pozbawiony wolności oraz, że w ww. okresie nie pracował, co zresztą potwierdzają złożone przez niego oświadczenia o stanie majątkowym i rodzinnym. Co prawda, apelujący obecnie przebywa na wolności, jednakże, zdaniem Sądu Okręgowego, wymaga czasu, zanim pozyska jakiegokolwiek środki na swoje utrzymanie. W rezultacie, Sąd drugiej instancji uznał, że sytuacja osobista oraz materialna powoda uzasadniają uznanie, że w stosunku do niego zachodzą szczególne okoliczności określone ww. przepisem.

Z tych względów orzeczono, jak w punkcie 2. sentencji orzeczenia.